

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA z dodatkiem GOSCO NIEDZIELNY wychodzi 3 razy na tydzień: i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem w dom 1 m. 25 fen.

Dziś: Tytusa B.
Jutro: Telesfora M.
Pojutrze: SS. Trzech Króli.

Ojców mowy, Ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Za ogłoszenia płaci się 15 fenygów od miejsca wiersza korpusowego. Reklamy 20 fenygów od wiersza. — Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein O./Pr. — Drukarnia znajduje się w ulicy Dolnej kościelnej (Unterkirchenstrasse) 12.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wsch. słońca 8 18 za. 3 51.
Jutro „ „ 8 17 „ 3 52.
Pojutrze księ. ws. we dniu, za. —

Bezczelne szyderstwo.

Niemieckie przysłowie powiada, że kto ma szkodę, ten o szyderstwo nie potrzebuje się starać. Według tego przysłowia starają się widocznie postępować niektórzy Niemcy, którzy widząc, że krzywda nam się dzieje, jeszcze wyszydzą nam się każdym krokiem nasze uczucia i przywiązanie do mowy i wiary ojców. Szyderstwa te przekraczają nieraz wszelkie granice przyzwoitości i są wprost bluźnierstwem. Takiego bluźnierstwa dopuściło się świeżo niemieckie piśmiśło »Anzeiger« w Gnieźnie, które zamieściło artykuł brzmiący w polskim tłumaczeniu jak następuje:

Polska biblia.

W procesie o rozruchy wrzesińskie wykazało się, że ludzie tamtejsi w rzeczy samej wierzą, że Jezus, jego uczniowie i Panna Maryja mówili po polsku. Nabrali oni z pewnością tego przeświadczenia z polskiej nam od redakcyi »czarnego Augusta« do dyspozycyi stawionej bibli, z której następujący wyjątek zamieszczamy:

Na początku stworzył Bóg niebo i Polskę, a w sześciu dniach resztę świata. Dnia siódmego odpoczął Bóg i widział, że wszystko co stworzył było dobre i rzekł: »Jeszcze Polska nie zgięła!« I Bóg osadził człowieka w raju i rozkazał mu rozmawiać tylko po polsku. Lecz żona jego Ewa była niemką i dla tego skusiła go do grzechu, że mówił po niemiecku. A to był upadek pierwszych ludzi. Wtenczas ukazał się cherubin z mieczem płomienistym, wypędził Adama i Ewę z raju i zawałał za nimi »P s i a k r e w !« A Ewa powiła Adamowi grzesznika Kaina i bogobojnego Abla; Kain był niemcem, lecz Abel był polakiem i dla tego podobała się jego cfiara Bogu. Kain tedy zabił Abla, a rodzaj niemieckiego zbrodniarza rozmnożył się. Świat był przepelniony Niemcami, którzy byli wszyscy, grzesznikami, i żył tylko jeden sprawiedliwy mąż, to był polak imieniem Noe. I wygubił Bóg wszystkich niemców potopem i uratował tylko polaka Noego; ten stał się rolnikiem i wybudował gorzelnię i wypił pierwszy kieliszek gorzałki. I wszystek świat miał znów jeden język i jedną mowę i to mowę polską. Wtedy to chcieli ludzie wybudować wielką wieżę; ponieważ ta jedynak wyższą być miała od wieży w Krakowie, rozgniewał się Pan i zesłał ludziom język niemiecki i rozdwoili się. Bo gdzie niemcy są, tam zawsze niezgoda i waśnie, lecz tam, gdzie są polacy, tam wiecznie panuje spokój i miłość.

Tyle owe piśmiśło. Są to już nie kpiny z Polaków, ale z religii i z samego Pana Boga. Są te kpiny tem grzeszniejsze, że właśnie Niemcy dziś z Polakami tak postępują, jakby niemiecka mowa była już od początku świata, nawet w raju, a polska taka zła i Bogu nie miła, że trzeba ją gwałtem wytepić. Tak długo póki Niemcy z nas szydzą, to my to jeszcze zniesiemy. Ale Pan Bóg szydzić z siebie nie pozwoli. Niech to sobie zapamiętają

wszyscy szydercy religii, wiary i naszej narodowości, że Pan Bóg nie rychliwy — ale sprawiedliwy.

Z pola walki w Afryce.

Kłeski Anglików mnożą się z dnia na dzień. O kłesce, którą im Dewet zadał w samą wigilią Bożego Narodzenia, milczą dotąd gazety angielskie, ale była ona jedną z najcięższych, jaką Burowie Anglikom kiedykolwiek zadali. Paryski »Rappel« donosi, że pod Tweefonteln zginęło 75 Anglików, a 700 wzięli Burowie do niewoli. Oprócz tego zabrali Burowie wszystkie zapasy broni, amunicyi i żywności, znajdujące się w obozie. Inną kłeskę również na wielkie rozmiary ponieśli Anglicy 22 zm. w obwodzie Ermelo. Cztery kompanie konnej piechoty zostały prawie zupełnie zniszczone. Mimo to urzędowy telegram mówi tylko o 15 poległych i 10 rannych. O wziętych do niewoli milczy zupełnie.

Co tam słyhać w świecie?

— **Niemcy.** U cesarza Wilhelma bawił wielki książę heski, który w tych dniach rozwiódł się z żoną. Przybył w południe osobnym pociągiem z Kilonii. Na dworcu witał go cesarz w otoczeniu przybożnego adjutanta, rotmistrza księcia Schönberg-Waldenburga i porucznika barona v. Berga. Cesarz, jak powiada telegram, powitał wielkiego księcia bardzo serdecznie i odwoził go do zamku poczdamskiego. O wpół do 11 wieczorem pożegnał książę cesarza i wyjechał.

— Uroczystość orderowa odbędzie się 17 stycznia w zamku królewskim w Berlinie. W roku ubiegłym rozdzielił król 8 orderów czarnego orła. Otrzymali go: naczelny prezes prowincyi saskiej Obeustschenk, książę Trachenberg, książę Hatzfeld, lord Roberts, książę Henryk h. londerski, książę meklenburski, jenerał Lentze, jenerał hrabia Finkenstein, arcyksiążę austriacki Ferdynand Karol, wielki książę rosyjski następcą tronu Michał i książę pruski Fryderyk Zygmunt. Trzynastu rycerzy czarnego orła w roku ubiegłym umarło. W uroczystości orderowej mogą uczestniczyć tylko rycerze niemieccy, a zatem lord Roberts od udziału jest wykluczony.

— W Jena utworzył się komitet ewangelickich pastorów, który ma na celu połączenie wszystkich ewangelickich wyznań w jedno. Myśl tę poruszył też cesarz w swej mowie w Gotha, którą wygłosił w drugie święto Bożego Narodzenia.

— W Zwickau w mieście saksońskim utopiło się pięciu chłopaków na lodzie w zeszły czwartek. Kilkunastu chłopaków poszło na lód, który był jeszcze słaby i w ten sposób tyle dzieci życie utraciło. — Tak samo donoszą z Grimma iż w sąsiedniej wsi Grechwitz, poszły cztery dziewczęta na lód, z tych trzy utonęły, a czwarte dziewczę studenci zdołali wyratować. Podajemy te wypadki naumyślnie jako przestroge, ażeby rodzice swe dzieci ostrze-

gali przed lodem, zwłaszcza, gdy jest jeszcze słabym i kruchym. Takie nieszczęśliwe wypadki powstają często zimową porą.

— W Niemczech jak obliczono, znajduje się pół miliona ludzi bez pracy, a oprócz tego bardzo wielu robotników ma po różnych fabrykach pracę skróconą dla braku roboty. Ten ogólny brak pracy powstał skutkiem wielkich krachów fabryk i banków niemieckich. Spodziewać się można, że w rolnictwie przyszłego lata nie będzie brakło ludzi do pracy.

— Prześladowania chrześcijan w Chinach znowu się powtarzają. W prowincyi Kanzu, która graniczy z Tybetem, wymordowano kilku misyjonarzy i znaczną liczbę chrześcijan nawróconych.

— W Japonii ludność wzywa stanowczo rząd, żeby zażądał wycofania wojsk rosyjskich z Mandżuryi, bo tylko wtenczas pokój w Chinach może być na dobre przywrócony. Naród japoński tylko taką politykę swego rządu będzie popierał, która ma ten cel na oku. Tak oświadczyło wielkie zebranie w Tokio 22 grudnia.

— **Turcyja.** Turcyja ma jeszcze Rosyi do spłacenia na 249 milionów rubli. Koszta wojenne datują się jeszcze od wojny z lat 1877-78, kiedy to Rosya szła oswobodzić kraje bałkańskie z jarzma tureckiego. Od tego czasu minęło zatem lat 23, a jeszcze dług wojenny nie spłacony. W roku 1900 spłaciła Turcyja 5 milionów rubli, co było bardzo wysoką ratą. Turcyja to nie Francya, która Niemcom w niespełna roku 5 miliardów kosztów wojennych zapłaciła. Kiedy właściwie Turcyja spłaci Rosyi swe długi wojenne, tego nie można przewidzieć, zawsze potrwa to bardzo długi czas. Wielkie pustki muszą więc być w skarbie tureckim.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska dyecezya. Weale statystyki, dołączonej do rubryceli na rok 1902, liczy dyecezya chełmińska 440 księży. w ubiegłym roku liczyła dyecezya 427. Umarłych w tym roku podaje statystyka 7.

Dusz katolickich w całej dyecezy jest 737,230 (w roku ubiegłym 728,480). — Największa parafia pozostaje parafia św. Mikołaja w Gdańsku, licząca 16,517 dusz; potem następują: Toruń Najśw. Maryi Panny 11,165, Czersk 10,625, Oliwa (po odłączeniu Langfuru) 10,418, Słiwice 9419, Tezew 9176, Szotland pod Gdańskiem 9166, Chełmża 8528, Wiele 8505, Gdańsk św. Brygity 8350, Grudziądz 7840, Brusy 7721, Chełmno 7561, Chojnica 7431, Borzyszkowy 7388, Kościerzyna 7125, Nowe 7107, Gdańsk Król. Kaplica 7053, Gdańsk św. Józefa 6652, Chmielno 6358, Brodnica 6453, Langfur 6418, Starogard 6292, Lidzbark 6231, Strzecz 6229, Sierakowice 6221, Świecie 6066, Zblewo 6059, Gniew 5993, Oksywie 5909, Zukowo 5642.

Kleryków w seminarjum duchownym jest 77 (w roku ubiegłym było 95) i to:

Kalendarze Karola Miarki

na rok 1902

200 000 egzpl.

Kalendarz Maryański

Najpiękniejszy kalendarz polski, zawiera śliczne powieści, wesołe opowiadania, piękne obrazki i 6 nadzwyczajnych dodatków:

1. Elementarz polski, 64 str.
2. Obraz kolor.: Królowa Wsz. Święt.
3. 2 obrazy cienne.
4. Obraz cienkowy z 4 portretami.
5. Dwukol. kalend. ścienny.
6. Kalendarzyk kieszonek.

Cena z wszystkimi dodatkami 60 fenygów.

Święta Rodzina Przyjaciół Rodziny

po kalend. Maryańskim najwięcej polecenia godny, zawiera również piękne powieści, opowiadania, obrazki i nadzwycz. dodatki:

1. Obraz kolor.: W domu św. Rodziny.
2. Obraz jednokolorowy.
3. Kalendarz ścienny.
4. Wzory, jak przykrawać suknie.

Cena 50 fenygów.

Najtańszy ze wszystkich kalendarzy polskich,

niemniej odznaczający się doborową treścią, pięknymi ilustracjami itd.

Dołącza się do niego:

1. Obraz kolorowy.
2. Kalendarz ścienny.

Cena tylko 30 fen.

Do nabycia

we wszystkich księgarniach i wprost u Karola Miarki w Niekoszynie (Nicolai O.-S.)

Maszyny do szycia

najlepszy **fabrykat**, polecenia godny mianowicie dla rodziny.

Czołenko długie, czołenko obręczkowe, jako wielka nowość, wartościowe mianowicie **czołenko obręczkowe rekordowe** szyjące na minutę 1500—1800 szyćchów.

Moje wszelkie maszyny do szycia z czołenkiem obręczkowym szyją naprzód i z powrotem.

L. Hirschfeld,

OLSZTYN, ulica Prosta.

A. Gonska,

akuszerka obwodowa

(Bezirks-Hebamme)

Wartembork, (Luisenstr.),
u kuśnierza Kaspra
Ciecierskiego.

W drodze z Olsztyna do Zadzrości znaleziono we środek woreczek z pieniędzmi. Kto zgubił niech się zgłosi do **J. Czarneckiego** w Nowych Butrynach.

Wełnę do dziania

polecam. **Wełny** z polyskiem we wszystkich kolorach paczka 1,50 M., — **szara i czarna** wełna paczka 0,50 M., dalej są do dostania po najtańszych cenach **garny i bawłena** do dziania. Przy tej sposobności polecam mój skład towarów manufakturowych, konfekcyi damskiej i męskiej i składu kożuchów.

L. Hirschfeld

Za redakcją odpowiedzialny Seweryn Piętny w Olsztynie.

Tak długo póki zapas starczy

z beczki:

Włoskie wina czerwone:

Wino Italiano I	za	litr	M.	1,20.
	przy	5	litr	M.
				1,10.
Wino Italiano II	za	litr	M.	0,95.
	przy	5	litr	M.
				0,90.
Wino Italiano III	za	litr	M.	0,85.
	przy	5	litr.	M.
				0,80.

Francuskie wina czerwone

St Julien	za	litr	M.	1,20.
	przy	5	litr	M.
				1,10
Médoc Moulis	za	litr	M.	1,60
	przy	5	litr	M.
				1,50
St. Emilion	za	litr	M.	1,70
	przy	5	litr.	M.
				1,60

Wszystkie wina czerwone są bardzo wartościowe i odpowiadają żądaniom nowego prawa o winie.

Paweł Hirschberg,

hurtowny skład win,

ulica Warszawska 67, i ul. Olsztynkowa 1.

Kwit do zapisania „Gazety Olszt.” na pocztę.

Poniższy kwit prosimy odciąć, podpisać i oddać na pocztę lub listowemu wraz z pieniędzmi.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ mit der Gratisbeilage „Gość Niedzielny“ aus Allenstein pro I. Quartal (Januar, Februar u. März) 1902 u. zahle an Abonnement 1,00 M. (und 24 Pf. Bestellgeld).

(Nazwisko i adres zamawiającego):

Obige 1,00 M. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben bescheinigt

den 1902

Kaiserl. Post.

Rzadko tanie

są moje palone kawy:

Najpiękniejsza mieszanka Guatemala	funt	1,20 m.,
Jawa i Guatemala	„	1,40 m.,
Jawa i Ceylon	„	1,60 m.,
Najpiękniejsza mieszanka Menado	„	1,70 m.,
Menado i Neilgherry	„	1,80 m.,
Szlachetna Menado	„	2,00 m.,

tańsze gatunki po 80, 90, 1 m. i 1,10 za funt.

Paweł HIRSCHBERG,

Hurtowny handel towarów kolonialnych

Warszawska ulica 67 i Olsztynkowa 1.

Druk i nakład Seweryna Piętnego w Olsztynie (Allenstein O-Pr.)